

„Spustoszenia, jakich dokonuje człowiek w biosferze, doprowadziły do zaniku wielu gatunków roślin, a ogromną ich rzeszę postawiły w stan zagrożenia. Zjawisko to, przez długi czas niemal nie dostrzegane, znalazło się obecnie w centrum uwagi systematyków i geografów roślin, którzy coraz energiczniej zajmują się gromadzeniem i publikowaniem odnośnych danych. W ostatnich latach zaczęły się również pojawiać pierwsze opracowania syntetyczne z tego zakresu, głównie w postaci tzw. „czerwonych list” i „czerwonych ksiąg” roślin ginących. Jedne z nich dotyczą niewielkich regionów, inne — poszczególnych krajów lub ich grup. Międzynarodowa Unia Ochrony Przyrody i Jej Zasobów (IUCN) już przed kilkunastu laty podjęła starania o opracowanie czerwonej księgi dla roślin naczyniowych całej Ziemi. Fragment pierwszej, prowizorycznej wersji takiego wydawnictwa, obejmujący 68 gatunków, ukazał się przed 10 laty i spotkał się z bardzo żywym oddźwiękiem. Pozwoliło to na pozyskanie szerokiego grona współpracowników, stworzenie odpowiednich ram organizacyjnych (w postaci Komitetu Roślin Zagrożonych — Threatened Plants Committee TPC z siedzibą w Kew koło Londynu) i przystąpienie do prac nad nową, poszerzoną i udoskonaloną wersją księgi, która ostatnio do czekała się publikacji (Gren Lucas, Hugh Syngé: The IUCN Plant Red Data Book, 540 str., IUCN, Morges 1978).

Jej przygotowanie okazało się zadaniem wyjątkowo trudnym, przede wszystkim ze względu na rozmiary przedsięwzięcia. Na Ziemi żyje współcześnie co najmniej 250 000 gatunków roślin naczyniowych. Około 10% spośród nich, tj. 25 000 gatunków, stoi wobec widma rychłej i całkowitej zagłady. Niepodobniństwem byłoby zgromadzić szybko wszystkie dotyczące ich informacje, a odnośna publikacja musiałaby objąć 100 pokaźnych tomów! Zrezygnowano więc na razie z przygotowania pełnej wersji czerwonej księgi czy to w postaci zwartej, czy — jak pierwotnie zamierzano — w formie katalogu kartkowego. Na to miejsce postanowiono

wydać jeden tylko tom, zawierający wybór reprezentatywnych przykładów. Pozwalają one na zorientowanie się, które systematyczne i ekologiczne grupy roślin są szczególnie zagrożone, jakie rodzaje siedlisk i jakie obszary Ziemi skupiają ich najwięcej, jakie są rodzaje grożących niebezpieczeństw, jakie możliwe zabiegi ochronne, w jakim zakresie odczuwa się szczególnie dotkliwy brak danych, itd. W sumie zestawiono 250 takich przykładów; stanowi to około 1⁰/₀ całej listy roślin zagrożonych, a więc zaledwie „wierzchołek góry lodowej”, jak określają sami autorzy. Mimo to książka okazuje się niezwykle przydatna, a jej lektura wręcz pasjonująca: poprzez konkretne, szczegółowe relacje o losie poszczególnych gatunków ukazuje cały ogrom i złożoność „wielkiej eksterminacji” roślin, która zaważyć może w sposób tragiczny na przyszłych losach biosfery i człowieka.” („Wszechświat”, nr 7—8/80).

Opracowała Maria Szajewska-Urbaniec

Uwaga! Ważne dla Autorów

Komitet Redakcyjny „Sylwana” prosi o podawanie wraz z nadsyłanymi artykułami prywatnego adresu Autora i Autora zdjęć. Adresy powinny zawierać również numer kodu pocztowego. Brak powyższych danych uniemożliwia Redakcji oraz Wydawnictwu wysłanie honorarium autorskiego.